

Niewidoczna strona Księżyca i pytanie czy Księżyc jest pusty?

4 listopada 2018

„Księżyc nie jest taki jak wam się wydaje, że jest. Wyobrażenia współczesnego świata na temat naszego satelity są wypaczone, ponieważ opierają się w znacznym stopniu o kłamstwa i manipulacje. Gdybym wam powiedział, jaka jest rzeczywistość z pewnością początkowo wyśmialibyście mnie, ponieważ tak głęboko zakorzenione w waszych głowach jest kłamstwo” – powiedział Scott J. Horowitz.

Ruiny starożytnego miasta na Księżycu na zdjęciu rzekomo wykradzionym z NASA.

Kontrowersje otaczały Księżyc od bardzo dawna, mamy wycieki, badania i informacje z bardzo wiarygodnych źródeł, które przez dziesięciolecia przekazywały opinii publicznej, że nasz Księżyc nie jest taki, jak nam się wydaje, i że jest też jakiś rodzaj pozaziemskiej obecności na Księżycu. Przykładem może być zeznanie pułkownika Rossa Dedricksona, który był odpowiedzialny za prowadzenie inwentaryzacji zapasów broni jądrowej w Stanach Zjednoczonych oraz miał długi staż w amerykańskiej Komisji Energii Atomowej.

Krótko przed swoim odejściem powiedział światu, że USA próbowały zdetonować broń atomową na Księżycu dla celów naukowych i że ten projekt został zatrzymany przez istoty pozaziemskie, które nie pozwoliłyby nam zdetonować żadnej broni jądrowej w kosmosie. Mamy w tym temacie do czynienia z kilkoma interesującymi komentarzami. Dedrickson jest jednym z setek wysokiej rangi wojskowych, którzy przestrzegali świat przed takimi właśnie działaniami, a od czerwca 1959 roku odtajniony raport Air Force Nuclear Weapons Centre ukazuje, jak poważnie rozważano plan o nazwie Projekt A119.

Wiemy na pewno, że próbowano za wszelką cenę zbadać możliwości broni atomowej w kosmosie, wiemy również, że nigdy nie powiedziano by nam o tym, podobnie jak w przypadku testów przeprowadzanych tutaj na Ziemi. Następnie mamy zdalnych widzów z programu Stargate, którzy widzieli dziwne struktury i humanoidalne stworzenia na Księżycu. Ingo Swann opisuje ten temat w swojej książce Penetracja. Wielu z tego programu bardzo otwarcie mówiło o obecności istot pozaziemskich na księżycu oraz że coś dziwnego się tam dzieje.

Wielu demaskatorów również mówiło o dziwnych strukturach na Księżycu i stało się oczywiste, że niektórzy akademicy starają się zrobić, co mogą, aby zwrócić na to uwagę. Na przykład niedawno opublikowany artykuł w czasopiśmie „Journal of Space Exploration” dotyczący pewnych cech pojawiających się po drugiej stronie Księżyca w kraterze Paracelsus C. Artykuł zatytułowany „Analiza obrazu niezwykłych struktur po przeciwnej stronie Księżyca w kraterze Paracelsus C” dowodzi, że cechy te mogą być sztuczne, co oznacza, że ktoś inny niż człowiek je zbudował i umieścił tam.

Fizyk z Instytutu Kosmicznego Uniwersytetu Tennessee, dr Horace Crater, niedawno opublikował pracę w „The Journal of Space Exploration”, która wraz ze zdjęciami Vikinga z NASA wskazuje na zdecydowanie interwencje na sztucznej nawierzchni. Lista tego typu opinii jest długa, a pomysł, że ktoś inny jest na Księżycu, nie jest niczym nowym, nawet zastępca dyrektora Misji kosmicznej Klementy na Księżyc w 1995 roku powiedział, że była to misja rozpoznawcza polegająca na sprawdzeniu struktur po drugiej stronie Księżyca, których nie umieścili tam ludzie.

„Być może najdziwniejsze ze wszystkich anomalii są liczne wskazania, że Księżyc może być pusty. Badania skał księżycowych wskazują, że odległość od księżyca różni się od płaszcza Ziemi w sposób sugerujący bardzo mały rdzeń lub brak jego istnienia. Badanie z 1962 roku wykazało, że wnętrze księżyca jest mniej gęste niż zewnętrzne” – uważa Jim Mars.

W 1962 roku Gordon MacDonald, naukowiec z NASA, opublikował opracowanie, w którym napisano: „Rzeczywiście, wydaje się, że Księżyc jest bardziej jak zagłębienie niż jednorodna sfera”. Według Seana C. Salomona z MIT: „Eksperymenty Lunar Orbiter znacznie poprawiły naszą wiedzę o polu grawitacyjnym Księżyca, wskazując przerażającą możliwość, że Księżyc może być pusty”. To jednak nie wszystkie wypowiedzi dotyczące owego fenomenu naszego księżyca.

„Najbardziej zaskakujący dowód na to, że księżyc może być pusty, pojawił się 20 listopada 1969 roku, kiedy załoga Apollo 12, po powrocie na statek dowodzenia, wysłała moduł księżycowy LM z powrotem na księżyc, tworząc sztuczne trzęsienie księżyca. LM uderzył w powierzchnię około czterdziestu mil od lądowiska Apollo 12, gdzie super wrażliwy sprzęt sejsmiczny zarejestrował coś nieoczekiwanego i zdumiewającego, księżyc rozbrzmiewał jak dzwon przez ponad godzinę. Nikt z nas nie widział czegoś podobnego na Ziemi. Z naszego doświadczenia wynika, że □□ jest to niezwykle wydarzenie” – powiedział Frank Press z MIT.

Członkowie Radzieckiej Akademii Nauk Vasin i Scherbakov w 1970 roku, kierowani przez rząd rosyjski, opublikowali artykuł zatytułowany Czy Księżyc jest tworem obcej inteligencji? Tego typu kontrowersyjnych opinii w minionych latach pojawiło się bardzo wiele. „Łatwiej wyjaśnić nieistnienie Księżyca niż jego istnienie” – powiedział naukowiec NASA, Robin Brett. Z kolei Astrofizyk Irwin Shapiro z Harvarda ogłosił: „Najlepszym wyjaśnieniem Księżyca jest błąd obserwacyjny. Księżyc nie istnieje.”

Autorstwo: Zespół „Globalnego Archiwum”

Źródło: Globalne-Archiwum.pl